

Kraków, dnia 21 września 2018 r.

PREZES

Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu

dr Jarosław Szarek

**Uczestnicy obchodów
100 rocznicy odzyskania Niepodległości przez Polskę
w Lommel**

Szanowany Panie Ambasadorze, Drodzy Rodacy, Szanowani Państwo,

Jeden z żołnierzy I Dywizji Pancernej, płk Włodzimierz Cieszkowski, powiedział kiedyś: „Polski nie było, a 300 tysięczna Armia Polska walczyła o wolność Europy”!

W czasie II wojny światowej, wspólnie z innymi krajami Europy, stawiliśmy czoła potędze totalitaryzmu, chociaż nasz kraj wykreślono z jej mapy. Pełni nadziei, podjęliśmy jednak walkę, bo z polskich serc, Polski nigdy nie zdołano wykreślić. Wypisane na tym cmentarnym kamieniu słowa: Bóg, Honor i Ojczyzna, dawały Polakom siłę i wolę walki. Wychowanie w duchu tych wartości sprawiało, że walczyliśmy o wolność kraju, czasem nawet wbrew nadziei. W sierpniu i wrześniu 1944 r. polscy żołnierze, ze wspomnianej już, legendarnej I Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka, wyzwalał belgijskie miasta. Przemierzając szlak bojowy od Sekwany do Gandawy i przelewając krew w imię wolności i pokoju Europy, wierzyli, że i Polska będzie wolna. Tak się jednak nie stało. O losie naszej Ojczyzny przesądziły światowe mocarstwa, oddając ją na wiele lat Stalinowi. Po wojnie, z tego powodu, wielu Maczkowców, nie wróciło do kraju i pozostało w Belgii. Tutaj założyli rodziny, a Belgia stała się ich drugim domem. Jesteśmy narodowi belgijskiemu za to bardzo wdzięczni!

Każdy cmentarz wojenny jest wołaniem o pokój. Jest też krwawym symbolem i krzykiem o wolność. Polscy Żołnierze, którzy polegli w walce o wyzwolenie tej ziemi spod jarzma niemieckiego, spoczywają na 21 cmentarzach wojennych, rozsianych po całym kraju. W Lommel, największej nekropolii, powstałej w 1946 r., leży ich najwięcej, bo aż 257. Są to w większości żołnierze I Dywizji Pancernej, ale też lotnicy i dzieci polskich robotników, przybyłych do Belgii, jeszcze w czasie międzywojnia, aby pracować w tutejszych kopalniach.

Są to ci najmłodsi, którzy w chwili śmierci mieli 18-19 lat i brali udział w belgijskim ruchu oporu lub niektórzy z nich dołączyli później do Maczkowców.

Generał Stanisław Maczek, w rozkazie, skierowanym do swoich Żołnierzy, w dniu 6 sierpnia 1944 r., powiedział: „...żołnierz polski bije się o wolność wielu narodów, ale umiera tylko dla Polski”.

Pamiętajmy o tym! Polegli i pochowani na tym cmentarzu nasi Rodacy, oddali życie Bogu, ciała ziemi belgijskiej, ale serca Polsce. Oni nigdy się Polską „nie zniechęcili” i „nie znużyli”! Walczyli do końca, a chwili próby, nie zawahali się położyć na szali swojego życia, w imię miłości Ojczyzny. Pozostali jej zawsze wierni!

Oddajmy im hołd! Chwała bohaterom! Wieczna Pamięć Walczącym o wolność Waszą i Naszą!

